

# III Sobota Wielkiego Postu

**Tekst Ewangelii (Łk 18,9-14): Powiedzia? te? do niektórych, co ufali sobie, ?e s? sprawiedliwi, a innymi gardzili, t? przypowie??:**

**«Dwóch ludzi przysz?o do ?wi?tyni, ?eby si? modli?, jeden faryzeusz a drugi celnik. Faryzeusz stan?? i tak w duszy si? modli?: "Bo?e, dzi?kuj? Ci, ?e nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, oszu?ci, cudzo?o?nicy, albo jak i ten celnik. Zachowuj? post dwa razy w tygodniu, daj? dziesi?cin? ze wszystkiego, co nabywam". Natomiast celnik sta? z daleka i nie ?mia? nawet oczu wznie?? ku niebu, lecz bi? si? w piersi i mówi?: "Bo?e, miej lito?? dla mnie, grzesznika!" Powiadam wam: Ten odszed? do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Ka?dy bowiem, kto si? wywy?sza, b?dzie poni?ony, a kto si? uni?a, b?dzie wywy?szony».**

---

***«Powiadam wam: Ten odszed? do domu usprawiedliwiony»***

Fr. Gavan JENNINGS  
(Dublín, Irlandia)

Dzisiaj, Chrystus staje przed nami z dwoma me?czyznami, którzy w oczach "przypadkowego" obserwatora mogliby wygl?da? na ludzi niemal identycznych, obaj znajduj? si? bowiem w tym samym miejscu i wykonuj? t? sam? czynno??: obaj «przyszli do ?wi?tyni, ?eby si? modli?» (Łk 18,10). Jednak pomimo zewn?trznych podobie?stw, obaj m?czy?ni w najg?bszych pok?adach swej osobistej ?wiadomo?ci, ró?ni? si? zasadniczo: Pierwszy, faryzeusz, ma spokojne sumienie, podczas gdy drugi, celnik – poborca podatkowy – czuje si? ?le z powodu wyrzutów sumienia.

W naszych czasach sk?onni jeste?my uwa?a? poczucie winy - wyrzuty sumienia – za co? bliskiego psychicznej aberracji. Niemniej, poczucie winy pozwala celnikowi wyj?? ze ?wi?tyni pokrzepionym, albowiem «Ten odszed? do domu usprawiedliwiony, nie tamten» (Łk 18,14). «Poczucie winy - pisa? Benedykt XVI, kiedy jeszcze by? kardyna?em Ratzingerem ("?wiadomo?? i prawda"), - wstrz?sa

fa?szywym spokojem sumienia i mo?e by? nazwane “protestem sumienia” zwróconym przeciwko mojemu samo-zadowolonemu istnieniu. Jest to dla cz?owieka równie niezbdne jak ból fizyczny, który oznacza cielesny niepokój w normalnym funkcjonowaniu».

Jezus nie ka?e nam my?le?, ?e faryzeusz nie mówi prawdy, kiedy stwierdza, ?e nie jest zdzierc?, oszustem ani cudzo?o?nikiem i ?e po?ci, i oddaje pieni?dze ?wi?tyni (cf. ?k 18,11); i nie nak?ania nas do my?li, ?e poborca podatkowy bredzi uznaj?c siebie samego za grzesznika. Nie w tym rzecz. Raczej w tym, ?e «faryzeusz nie wie, i? on równie? jest winny. Ma sumienie ca?kownie czyste. Ale “cisza sumienia” czyni go nieprzeniknionym wobec Boga i wobec ludzi, podczas gdy “krzyk sumienia” niepokoj?cy celnika czyni go zdolnym do prawdy i mi?o?ci. Jezus mo?e poruszy? grzeszników!» (Benedykt XVI).

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

•

«Serce nale?y z?ama?. I nie bój si? straci? serca, ?ami?c je, gdy? psalm mówi równie?: Bo?e, stwórz we mnie serce czyste. Aby powsta?o to czyste serce, nieczyste musi najpierw zosta? z?amane» (?w. Augustyn)

•

«Zawsze jeste?my gotowi uchodzi? za niewinnych. Ale nie tak si? idzie do przodu w ?yciu chrze?cija?skim... Czy przed i po spowiedzi w twoim ?yciu, w modlitwie, jeste? w stanie oskar?a? samego siebie? A mo?e ?atwiej jest oskar?a? innych?» (Franciszek)

•

«Wyznawanie codziennych win (grzechów powszednich) nie jest ?ci?le konieczne, niemniej jest przez Ko?ció? gor?co zalecane. Istotnie, regularne spowiadanie si? z grzechów powszednich pomaga nam ksztaltowa? sumienie, walczy? ze z?ymi sk?onno?ciami, poddawa? si? lecz?cej mocy Chrystusa i post?powa? w ?yciu Ducha. Cz??ciej otrzymuj?c przez sakrament pokuty dar mi?osierdzia Ojca, jeste?my przynaglani, by by? - jak On - mi?osierni» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 1458)